

#

1

Jasnie Wielmożny Mosci Dobrodzieju

Do najwyiszej zwierchosci, w osobie JW Pana Dobrodzieja wdajacy, wstawiajacy za JW Panem Hermanowiczem chorazym starym żołnierem, bratem moim, ale ubojim, storemu pozwolitem, na placu kościelnym zbudowac i brat parcy szpitalny, atoran Jyr & Driekan Szpianshi, gwałtownie mnie odbioracy prawicy, a dajacy JW Panu Dobroskiemu koadjutorowi memu, zleconemu, aby JW Panu Hermanowickiemu niedat szpitalney parcy, i żeby jego, wyprzet do starney domu, zadajacy Panu Hermanowickiemu ze on spalit przez niedora szlworkw Kiebanii Zuprinskiy, co jest rzeczy arcy fałszywy, bo Panowie Hermanowscy umnie w Kiebanii jedli obiad wten czas, kiedy od kuchni zaidstiy opier, zaidste JW Panie, sub fide honore et conscientia twierdzą, że nie niewinni Jarowie Hermanowscy, i niczy przyczynę tego pożaru, JW Pan Hermanowski kupiony w mieście budynek postawit na placu kościelnym

do tegoż iennie odryną na robotę zabudowania, ja tylko datem
zestawę obory z sztuk drewna, ale Pan Hermanowski z
szuk swoje drewna oddat do parkana kościelnego, i sam
postanowił ty część parkana, przystym także dat mi
na 60 sztuk przystupić ięby iemu powodził budowa-
nież na placu kościelnym, i żeby byłat parcy ięby
także bliższ iest placuie bywły stary karczmy parafialny
to byłt Chorzyn, w Lymonow, i imionia zanygofostry
iyo wadrony byłt Lisarzem grochom, i Depoterna
Tayborat z swego powiatu. Pr��poniżam Panu
zaboty procent id 2 laty i obitę Pastora, i papste
pekita moie oraz ruz w stop Pariskich skitadon

Jasnie Wielmożny Panu Dobrodziej
najmiejz Stusa i Bogomodlu

23 Julii
912 Zyrna

z A. Badowu k. S. S. S. S.
p. S. Zyr

I Musi mam, dla których mnie niepuszczy Zdrzi
 i Greladi nieptantem, Zebretaj Tashi Pwaidig
 oznajmic maie przez Pana Harmonawitkiego
 kiedy mam przytaci po ten procent, a to jak na
 rozumianiu ientem, i podobno, skroic sobie wiska,
 poprzymyktom ad uitem aktivom